

Pożar tureckiego lotniskowca Anadolu

#Marynarka wojenna #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wypadki 3 maja 2019

Pożar tureckiego lekkiego lotniskowca *Anadolu* (turecka nazwa prowincji Anatolia), znajdującego się w doku stoczni Sedef w Stambule, udało się ostatecznie opanować bez strat w ludziach. Ucierpiały jednak, jak się przypuszcza, systemy kontroli lotów i pomieszczenia dziobowe. Może to opóźnić termin wejścia jednostki do linii - wyznaczony na 2021.



Operacja gaśnicza w doku stoczni Sedef w Tuzla na przedmieściach Stambułu trwała do 2 maja 2019. Wedle najnowszych tureckich deklaracji, termin wejścia okrętu Anadolu do służby nie jest zagrożony/ Zdjęcie: Twitter

Pożar *Anadolu* wybuchł 30 kwietnia 2019. Służbom gaśniczym dość szybko udało się zlokalizować ognisko lub ogniska ognia w dziobowej części kadłuba okrętu, tuż pod przednią częścią pokładu lotniczego, najprawdopodobniej w hangarze o powierzchni 990 m². Zastosowano bardzo nowoczesne metody gaszenia, z udziałem bsl do dowodzenia całą operacją. Obecnie trwa proces szacowania strat.

TCG *Anadolu* (L-408), budowany oficjalnie od 30 kwietnia 2016 (uruchomienia całego procesu - w 2015, stępka - 7 lutego 2018), ma długość 228 m, szerokość 32 m i wyporność bojową w granicach 28 tys. t. Jest efektem współpracy hiszpańskiego koncernu Navantia z turecką stocznią Sedef. Hiszpanie, którzy budowali już okręty lotnicze - *Księżca Asturii* i śmigłowcowiec *Juan Carlos* (na jego bazie powstał projekt *Anadolu*), przekazali Turkom technologie tworzenia tego rodzaju jednostek przeznaczonych dla samolotów skróconego startu i pionowego lądowania oraz śmigłowców. Navantia dostarcza także system zarządzania operacjami lotniczymi i odpowiada za transfer 5 dieselgeneratorów napędzających okręt, wyprodukowanych przez hiszpańską Fabrica de Motores. Zaangażowanie tureckiego przemysłu w projekt ocenia się na 68%.

Planowano, że na okręcie będzie bazować 12 samolotów F-35B w wariantcie zbliżonym do maszyn amerykańskiej piechoty morskiej i 12 śmigłowców. Możliwe wykluczenie Turcji z programu dostaw F-35 i polityczny konflikt na linii Waszyngton – Ankara mogą to zmienić. Obecnie spekuluje się, że Turcja może się zwrócić w stronę Rosji, która ponownie uruchomiła program własnego wielozadaniowego myśliwca pionowego startu i lądowania, zarzucony w czasach prezydenta Jelcyna.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o